

Ks. PIOTR WIŚNIEWSKI
Płock

DZIEJE WIELKOCZWARTKOWEGO OBRZĘDU MANDATUM

Odbywające się zgodnie z tradycją umycie nóg wybranym mężczyznom oznacza służbę i miłość Chrystusa, który przyszedł nie po to, aby Mu służono, lecz aby służyć. Wypada tę tradycję zachować i wyjaśnić właściwy jej sens¹.

Spośród wielu opracowanych zagadnień liturgicznych wielkoczwartkowy obrzęd umycia nóg zajmuje właściwie miejsce marginesowe w polskiej literaturze teologicznej. Nie poświęcono mu — jak dotąd — zbyt wiele uwagi. Żaden z badaczy nie podjął się monograficznego opisu tego zagadnienia, a dostępne opracowania ograniczają się z reguły do podania jego krótkiej genezy, tekstów i kilku wskazówek wykonawczych. O wiele częściej natomiast mówi się o potrzebie szerszego spojrzenia na to zagadnienie. Wydaje się jednak, iż najprawdopodobniej nadrzędną przeszkodą, na którą natrafiają badacze tego tematu, jest znikomość dokumentacji i fachowej literatury przedmiotu.

Znacznie więcej miejsca tej kwestii poświęca literatura zachodnia, zwłaszcza niemiecka² i francuska³. Najbardziej całościową rozprawą jest monografia niemieckiego badacza, Thomasa Schäfera z 1956 r.⁴, traktująca *mandatum* w sposób kompleksowy.

Wychodząc zatem naprzeciw oczekiwaniom, artykuł niniejszy podejmuje próbę nieco szerszego omówienia zapowiedzianego tematu.

Zagadnienie to przedstawione zostanie w porządku chronologicznym, począwszy od obmyć rytualnych w starożytności, poprzez liturgię chrzcielną, zwyczaj klasztorne aż do współczesności. Takie ujęcie tematu pozwoli osadzić obrzęd *mandatum* w konkretnej rzeczywistości.

¹ List okólny „*Paschalis sollemnitatis*” o przygotowaniu i obchodzeniu Świąt Paschalnych, 16 I 1988 r., nr 51.

² D. STIEFENHOFER, *Die liturgische Fußwaschung am Gründonnerstag in der abendländischen Kirche*, w: H.M. GIETL, G. PFEILSCHIFTER (red.), *Festgabe Alois Knöpfler zur vollendung des 70. Lebensjahres*, Freiburg 1917.

³ É. COTHENET, *Lavement des pieds*, w: G. JACQUEMET (red.), *Catholicisme*, t. VII, Paris 1969, s. 92–95; P.M. GY, *Les origines liturgiques du lavement des pieds*, LMD 49 (1954), s. 50–53; A. MALVY, *Lavement des pieds*, DThC 9, szp. 15–36.

⁴ T. SCHÄFER, *Die Fusswaschung im monastischen Brauchtum und in der lateinischen Liturgie*, „*Texte und Arbeiten*” 1 (1956), s. 47.

1. Geneza i rozwój obrzędu

Z początkiem IV w. zaczęły mnożyć się uroczystości upamiętniające poszczególne wydarzenia z życia i działalności Chrystusa⁵. Chociaż obchody Wielkiego Czwartku sięgają starożytności, początkowo nie należały jednak bezpośrednio do Misterium Paschalnego. Były dniem przygotowującym do świętowania Wigilii Paschalnej. Pierwotnie Święte Triduum było ograniczone do Wielkiego Piątku, Wielkiej Soboty oraz Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. Dni te tworzyły razem jedno święto Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego. Wielki Czwartek dodano do obchodów Wielkiego Tygodnia dopiero około IV w.⁶ Obrzędy wielkoczwartkowe, takie jak: chrzest nawróconych, rozgrzeszenie penitentów, konsekracja olejów, wspomnienie ustanowienia Eucharystii, miały charakter radosny. Również od samego początku charakterystycznym obrzędem dla tego dnia było umywanie nóg, jako pamiątka przygotowania się Chrystusa do Ostatniej Wieczerzy⁷.

Coroczne obrzędy Wielkiego Czwartku są więc uroczystym przypomnieniem najstarszego obrzędu charakterystycznego dla tego dnia — umycia nóg, zwanego *mandatum*⁸. Już dla Kościoła pierwotnego dniem zarezerwowanym dla kąpieli oczyszczających był czwartek przed Wielkanocą. Potwierdzają to *Konstytucje egipskie*, *Kanony Hipolita* i św. Augustyna⁹.

Na podstawie literatury przedmiotu można suponować, iż początki ceremonii sięgają czasów znacznie wcześniejszych, przedchrześcijańskich. Historyczny proces ewolucyjny omawianego zagadnienia jest jednak mało wyraźny. Główną przyczynę należy upatrywać w tym, iż w ciągu dziejów zbyt mało uwagi przywiązywano do tych zwyczajów, które w przyszłości miały wpłynąć na rozwój i kształt obrzędu liturgicznego¹⁰.

Antyczna kultura śródziemnomorska знаła częste mycie nóg¹¹. Do zwyczajów ludzi zamieszkujących ziemię palestyńską należało wędrowanie boso lub w sandałach po zakurzonych drogach. Stąd też jedną z pierwszych czynności po wstąpieniu do gospody albo domu było mycie stóp¹². Rytuał ten należał nie tylko do głównych zasad gościnności, ale był także wyrazem wielkiego szacunku wobec gościa¹³. Czę-

⁵ J. CHARYTAŃSKI, *Wieczerza Pańska w życiu wspólnoty wiernych*, w: TENŻE (red.), *Pascha nostrum*, Poznań 1966, s. 202.

⁶ Szerzej na ten temat zob. W.J. O'SHEA, *Holy Thursday*, NCE 7, s. 105–107.

⁷ H. THURSTON, *Holy Week*, w: Ch.G. Hervermann i in. (red.), *The Catholic Encyclopedia*, (dalej: TCE), t. VII, New York 1913, s. 435–438.

⁸ H. LECLERCQ, *Maundy Thursday*, TCE 10, s. 68; por.: W.J. O'SHEA, *Mandatum*, NCE 9, s. 146; *Mandatum*, w: G. MIZGALSKI, *Podręczna Encyklopedia Muzyki Kościelnej*, Poznań 1959, s. 287.

⁹ H. LECLERCQ, *Bains*, DACL 2, s. 79.

¹⁰ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. XI.

¹¹ GY, *art. cyt.*, s. 51.

¹² MALVY, *art. cyt.*, szp. 16.

¹³ Szereg świadectw mówiących o tym zwyczaju podaje Księga Rodzaju: 18,4; 24,32; 19,2; *Biblia Tysiąclecia*, Poznań–Warszawa 1988.

sto tę posługę wykonywali niewolnicy¹⁴. Szczytem uprzejmości ze strony gospodarza było osobiste zajęcie się gościem i umycie mu stóp¹⁵. Gest ten oznaczał od samego początku znak miłości zarówno wobec gości, jak i nieprzyjaciół¹⁶. Natomiast osobny przepis zobowiązywał kapłanów, by przed wejściem do świątyni umyli sobie nogi¹⁷. Powszechnie zwyczaj ten pielęgnowano przed spoczynkiem. Do dobrego tonu należało, aby tę posługę żona czyniła swojemu mężowi, a dzieci — rodzicom¹⁸. Zaniedbywanie higieny ciała, w tym także mycia stóp, było znakiem żałoby i pokuty¹⁹

Ten szczególnie akt gościnności, pokory i miłości — głęboko zakorzeniony w mentalności ówczesnego człowieka — wybrał także Chrystus, nadając mu głęboki sens religijny²⁰. Św. Jan jest jedynym ewangelistą, który zarejestrował wydarzenie mycia nóg przez samego Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy²¹.

Zanim jednak ceremonia ta na stałe wpisała się do obchodów liturgicznych Wielkiego Czwartku, w ciągu wieków była praktykowana kolejno: w liturgii chrzcielnej, w zwyczajach klasztornych i wreszcie w liturgii Wielkiego Czwartku²².

1.1. W liturgii chrzcielnej

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa sakramentu chrztu udzielano osobom dorosłym poprzez zanurzenie. Było jednak oczywiste, iż po jego dokonaniu nowo ochrzczony przed założeniem obuwia umywał sobie jeszcze stopy²³.

Pierwszym dokumentem, który wspomina o myciu nóg przy chrzcie, jest XLVIII kanon synodu w Elvira w Hiszpanii z 309 r.²⁴ Synod zabraniał jednocześnie mycia nóg nowo ochrzczonym przez ich krewnych, wskazując, iż szafarzem obrzędu może być tylko biskup albo kapłan²⁵.

¹⁴ COTHENET, *dz. cyt.*, s. 93.

¹⁵ MALVY, *art. cyt.*, s. 16.

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. STIEFENHOFER, *art. cyt.*, s. 325.

¹⁷ COTHENET, *dz. cyt.*, s. 93.

¹⁸ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 59.

¹⁹ *Tamże*.

²⁰ Więcej na ten temat pisze: M.É. BOISMARD, *Le lavement des pieds*, RB 71 (1964), s. 5–24; zob. też B. ARCISZEWSKI, *Wykład historyczny i moralny świąt, obrzędów, zwyczajów Kościoła katolickiego*, Lwów 1852, s. 71; J. FALKOWSKI, *Wielki Tydzień dla duchowego pożytku wszelkiego stanu*, Wilno 1829, s. 20–21.

²¹ Zob. J 13,1–17: „Po wypiciu pierwszego kielicha wina następowało umycie nóg. Izraelici przed uroczystą ucztą brali kąpiel. Apostołowie więc, przybywszy prawdopodobnie boso, zwyczajem biedniejszych warstw ludu, musieli zaspokoić potrzebę umycia nóg. Pan Jezus sam dopełnił tego obowiązku miłości i gościnności, i od niego przechodzi do duchownego zastosowania, o którym mowa u św. Jana”; A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza Święta*, cz. I, Płock 1993, s. 56.

²² PH. ROUILLARD, *Lavement des pieds. Liturgie*, w: JACQUEMET (red.), *dz. cyt.*, s. 95–97.

²³ Por. J 13,10.

²⁴ *De baptizatis ut nihil accipiat clericus. Emendari placuit, ut hi qui baptizantur, ut fieri solebat, nunos in concha non mittant, ne sacerdos quod gratis accepit pretio distrahere videatur. Neque pedes eorum lavandi sunt a sacerdotibus vel clericis*; cyt. za SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 2.

²⁵ *Tamże*.

Kolejne świadectwa mycia nóg po przyjęciu sakramentu chrztu znajdujemy u św. Ambrożego. W *De sacramentis* czytamy:

Wyszedłeś z sadzawki chrzcielnej. Wysłuchałeś czytania. Potem biskup — chociaż robią to również kapłani, ale zaczyna obrzęd biskup — potem to najwyższy kapłan, powtarzam, mając podwiązane szaty, umył ci nogi. Jaka w tym tkwi tajemnica? Słyszałeś przecież, że gdy Pan umył stopy innym uczniom, podszedł do Piotra²⁶

Natomiast w *De mysteriis* Ambroży nie omawia dokładnie samego obrzędu, kładąc jednak duży nacisk na jego znaczenie²⁷

W obydwu dziełach św. Ambroży dokonuje pewnego wyjaśnienia obrzędu pochrzcielnego i broni go przed krytykującymi, wskazując, iż umywanie stóp jest nie tylko przejawem gościnności i pokory, ale stanowi rytuał oczyszczenia i uświęcenia²⁸. Nadając temu obrzędowi interpretację sakramentalną, Ambroży nie odrzucał moralnej: skłania on chrześcijanina do naśladowania miłości Chrystusa — sługi pokory²⁹

W tym momencie staje się zatem jasne, że ten bardzo prosty gest od samego początku stanowił zachętę do praktykowania jeszcze większej miłości Chrystusa.

O rytuale chrzcielnego mycia nóg informują nas również pisma św. Augustyna. O takiej praktyce traktuje jeden z jego listów: *Ad inquisitiones Januarii*³⁰. W piśmie tym nie znajdujemy żadnej wzmianki odnośnie do obrzędu mycia stóp w Wielki Czwartek. Wiele gmin północnoafrykańskich nie chciało wprowadzić tego rytuału z powodu niebezpieczeństwa, iż byłoby ono postrzegane jako istotny element sakramentu chrztu. W związku z tym niektórzy wyeliminowali ten obrzęd, inni wyłączyli umywanie nóg z chrztu i przełożyli je na trzeci dzień oktawy wielkanocnej³¹.

²⁶ A. ECKMANN, *Liturgia i teologia chrztu św. Augustyna w Mediolanie*, Vox P 8 (1988), z. 14, s. 112.

²⁷ *Ascendisti de fonte. Memento euangelicae lectionis. Et enim dominus noster Jesus in euangelio lauit pedes discipulis suis. Quando uenit ad Simonem Petrum et ait Petrus: „Non lauabis mihi pedes in aeternum, non aduertit mysterium et ideo ministerium recusauit, quod grauari serui humilitatem crederet si domini obsequium patienter admitteret” Cui respondit dominus: „Si non lauero tibi pedes non habebis mecum partem” Quo audito Petrus: „Domine, non tantum pedes”, inquit, „sed etiam manus et caput” Respondit dominus: „Qui lotus est non indiget nisi ut pedes lauet, sed est mundus totus” Mundus erat Petrus, sed plantam lauare debebat; habebat enim primi hominis de successione peccatum, quando eum subplantauit serpens et persuasit errore. Ideo planta eius abluitur ut haereditaria peccata tollantur. Nostra enim propria per baptismum relaxantur*, cyt. za B. BOTTE, *Ambroise de Milan. Des Mystères*, Paris 1961, s. 172.

²⁸ ECKMANN, *art. cyt.*, s. 113.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ *De lavandis vero pedibus, cum Dominus hoc propter formam humilitatis, propter quam docendam venerat, commendauerit, sicut ipse consequenter exposuit, quaesitum est quonam tempore potissimum res tanta etiam facto doceretur, et illud tempus occurrit, quo ipsa commendatio religiosius inhaereret. Sed ne ad ipsum sacramentum Baptismi videretur pertinere, multi hoc in consuetudinem recipere noluerunt. Nonnulli etiam de consuetudine auferre non dubitauerunt. Aliqui autem ut hoc et sacratiore tempore commendarent, et a Baptismi sacramento distinguerent, vel diem tertium octavarum, quia et termarius numerus in multis sacramentis maxime excellit, vel etiam ipsum octavum ut hoc facerent elegerunt*; por. S.A. AUGUSTINUS, *Ad inquisitiones Januarii, Epistolae 45. Caput 18 n. 33, PL 33*, szp. 220.

³¹ *Tamże*.

Nie znajdujemy żadnej wzmianki o tej ceremonii na Wschodzie. Orygenes mówi o istnieniu takiego obrzędu do ok. połowy III w.³² Również opowiadanie pątniczki Egerii z V w. nie informuje o umywaniu nóg przy chrzcie³³.

Nie wszędzie jednak miało miejsce chrzcielne mycie nóg. Od św. Ambrożego dowiadujemy się, że przy końcu IV w. nie było ono praktykowane w Kościele rzymskim, prawdopodobnie z powodu dużej ilości katechumenów³⁴

Praktyka chrzcielnego mycia nóg z biegiem czasu zaczęła zanikać. Trudno wskazać dziś konkretną datę, kiedy dokładnie ją zaniechano. Przypuszcza się, że w Mediolanie wyszła z użytku między V a X w., w Hiszpanii brak jej śladów po synodzie w Elvira na początku IV w.³⁵ W wielu Kościołach Zachodu utrzymała się aż do początku średniowiecza. Przypuszcza się, że wyszła z użycia w sposób naturalny, na skutek stale zmniejszającej się liczby chrztów osób dorosłych. Coraz bardziej powszechnym zwyczajem stawało się bowiem chrzczenie dzieci³⁶. Stawiano w związku z tym hipotezę, iż w Rzymie rytuał mycia stóp po chrzcie zanikł prawdopodobnie z tego powodu³⁷

W niedługim czasie ciągle utrzymywany rytuał mycia nóg zaczął nabierać innego, nowego znaczenia³⁸. Z kultury antycznej powoli zaczął przenikać do klasztorów, gdzie ciesząc się dużym powodzeniem, otrzymał formę liturgiczną, właściwą dla Wielkiego Czwartku.

1.2. W zwyczajach klasztornych

Ceremonie klasztorne od samego początku obfitowały w rytuały i obrzędy charakterystyczne dla Wielkiego Tygodnia. Gościnność należała do podstawowych zasad życia wspólnotowego. Była pielęgnowana przez mnichów jako odpowiedź na wezwanie Ewangelii.

Wielu badaczy omawianego zagadnienia umiejscawia pochodzenie obrzędu *mandatum* i jego rozwój w okresie większego rozwoju życia monastycznego i liturgicz-

³² *Tamże*, s. 18.

³³ *Vigiliae autem paschales sic fiunt quemadmodum ad nos; hoc solum hic amplius fit, quod infantes, cum baptidiatii (sic!) fuerint et uestiti, quemadmodum exierint de fonte, simul cum episcopo primum ad Anastase ducuntur*; cyt. za SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 18.

³⁴ „Nie ignorujemy tego, mówi autor, że Kościół rzymski nie stosuje tej praktyki, zwłaszcza że w pozostałych sprawach bierzemy z niego wzorce i jego praktyki, Kościół ów nie ma tej tradycji obmywania stóp. Prawdopodobnie to z powodu dużej ilości (katechumenatu) Kościół rzekł się jej. *Vide ergo, forte propter multitudinem declinavit*. Są jednak tacy, którzy próbują go usprawiedliwiać. To nie jest, jak mówią, z powodu rytuału symbolicznego *in mysterio*, gdzie trzeba praktykować obrzęd obmycia nóg, *sed quasi hospiti pedes lavandi sint*. Jedni mówią, że jest to praktyka pokory, inni, że jest to rytuał, który uświęca. Wysłuchajcie nas, dlaczego obrzęd ten powinien być rytuałem symbolicznym i uświęcającym, *audi quia mysterium est et sanctificatio*”; MALVY, *art. cyt.*, s. 19.

³⁵ *Tamże*, s. 23–24.

³⁶ *Tamże*.

³⁷ *Tamże*.

³⁸ S. SIRBONI, *Wielki Tydzień*, tł. A. Ryndak-Laciuga, Kraków 2002, s. 94.

nego, wiążąc genezę i początki ceremonii umywania stóp w Wielki Czwartek ze środowiskiem klasztornym, gdzie było ono symbolem szacunku, miłosierdzia i służby braterskiej³⁹. Przez długi okres czasu mycie nóg w klasztorach należało do częstej praktyki. W niektórych klasztorach był to obrzęd codzienny⁴⁰. Według *Reguły św. Benedykta*, w każdą sobotę umywano nogi tym, którzy pełnili tygodniową służbę w kuchni⁴¹. W wielu ośrodkach klasztornych praktykowane było mycie nóg biednym począwszy od Wielkiego Postu aż do dnia 28 października⁴².

Nie wszędzie jednak obrzęd ten ponawiano tak często. Dla przykładu w Cluny miał miejsce raz w tygodniu i był poprzedzony obmyciem indywidualnym, zwanym *praelevatio*⁴³. W niektórych monasterach opaci umywali stopy tylko „najsędziwszym” zakonnikom⁴⁴.

Liturgia klasztorna знаła dwa rodzaje mycia nóg w Wielki Czwartek: mycie nóg ubogim, tzw. *mandatum pauperum*, i mycie nóg braciom, tzw. *mandatum fratrum*⁴⁵.

Codziennie *mandatum* ubogich wystąpiło po raz pierwszy w sposób wyraźny za czasów Benedykta z Aniane (ok. 750–821), wielkiego reformatora życia zakonnego⁴⁶, i było stosowane przy rozdawaniu żywności najbardziej potrzebującym⁴⁷. W okresie postu czyniono je bardzo często także w inne dni tygodnia i było połączone z rozdawaniem ubrań i niewielkich kwot pieniędzy ubogim⁴⁸. Tego rodzaju praktyki były podyktowane duchem reguły benedyktyńskiej, by szczególnie w osobach słabych i potrzebujących pomocy widzieć samego Chrystusa⁴⁹. Potwierdzają to również licz-

³⁹ ROUILLARD, *art. cyt.*, s. 96.

⁴⁰ J. HARPER, *Formy i układ liturgii zachodniej od X do XVIII wieku*, tł. M. Kowalska, Kraków 2002, s. 161.

⁴¹ STIEFENHOFER, *art. cyt.*, s. 326.

⁴² *Tamże*.

⁴³ GY, *art. cyt.*, s. 51.

⁴⁴ S. JAMIOŁKOWSKI, *Mandatum*, EKOść 13, s. 362.

⁴⁵ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 56; zob. też F. WOLNIK, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu* (Opolska Biblioteka Teologiczna 52), Opole 2002, s. 355–358.

⁴⁶ Benedykt z Aniane urodził się ok. 750 r. w Septymanii (południowa Francja), zmarł w 821 r. w Inde koło Akwizgranu (dziś Kornelimünster). Zasłynął jako wielki reformator życia zakonnego. Kiedy został wybrany opatem, założył klasztor w Aniane, oparty na regule Pachomiusza i Bazylego Wielkiego. Jednakże z powodu jej zbytnej surowości, Benedykt wprowadził regułę benedyktyńską. Upowszechnił znajomość reguł oraz zniósł niezależność poszczególnych klasztorów. Zredagowany przez niego kapitułarz monastyczny, *Capitulare monasticum*, stał się pierwszym autorytatywnym komentarzem reguły Benedykta z Nursji. Dzieło to zyskało aprobatę cesarza i zostało wprowadzone we wszystkich klasztorach. Reforma ta doprowadziła do unifikacji życia klasztorowego. Dzieło reformatorskie Benedykta upadło jednak po jego śmierci. Przetrwały tylko pewne ogólne tendencje do centralizacji życia mniszego, wyjaśniania reguły i rozwoju liturgii; por. H. FROS, *Benedykt z Aniane*, EK 2, szp. 225–226.

⁴⁷ J. W. BOGUNIOWSKI, *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997, s. 61; por. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. II: *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 66; I. PAWLAK, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000, s. 363.

⁴⁸ STIEFENHOFER, *art. cyt.*, s. 336–338.

⁴⁹ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 33.

ne przykłady z życia wielkich świętych, m.in. Grzegorza z Tours⁵⁰ (zm. 594), który umywał stopy nawet trędowatym, oraz Otmara⁵¹ (zm. 759), który wybudował w okolicach klasztoru szpital dla chorych na trąd i osobiście umywał im nogi⁵².

Szczególnym dniem oczyszczeń w życiu klasztornym, zwłaszcza wobec biednych i chorych, był Wielki Czwartek. W tym dniu obrzęd mycia stawał się bardziej rozbudowany i obejmował znacznie większą liczbę biednych, a także całą wspólnotę⁵³. Trudno jest jednak ustalić, jak daleko mycia te miały charakter liturgiczny. Z chwilą wprowadzenia obrzędu *mandatum pauperum* do Wielkiego Czwartku służba ubogim przybrała charakter wyjątkowo uroczysty i była niekiedy połączona z celebracją mszy św.⁵⁴

Przez długi czas liczba „kandydatów” do umywania im stóp była różna w różnych ośrodkach i zależała od zwyczajów konkretnego klasztoru⁵⁵. Pierwotnie myto nogi tyłu biednym, ilu zakonników liczyła wspólnota zakonna. Dla przykładu w klasztorach lotaryńskich liczba ta wahała się od 12 do 300⁵⁶.

Jedyną racją tego obrzędu było naśladowanie przykładu miłości i pokory Chrystusa. Zaniedbywanie tej służby podlegało surowej karze⁵⁷.

Zwyczaj umywania nóg praktykowały także — na przełomie XIV i XV w. — klasztory żeńskie⁵⁸, naśladując przykład Marii Magdaleny⁵⁹ i jawnogrzezniczycy⁶⁰. Obrzęd ten był realizowany wobec biednych kobiet i należał do ksieni⁶¹. Nie był on jednak tak powszechny i rozbudowany, jak miało to miejsce w klasztorach męskich.

⁵⁰ Grzegorz z Tours (Georgius Florentinus) urodził się 30 listopada 538 r. w Averna, zmarł 15 lub 17 listopada 594 r. w Tours. Pochodził z rodziny chrześcijańskiej. W 563 r. został diakonem, a w 573 r. biskupem Tours. Zasłynął jako obrońca praw i niezależności Kościoła od władzy świeckiej, a także jako kaznodzieja i organizator życia kościelnego i religijnego. Do jego głównych dzieł należy *Historiae ecclesiasticae Francorum libri decem*, zw. *Historia Francorum*, stanowiące cenne świadectwo życia epoki; por. J. KRAS, *Grzegorz z Tours*, EK 6, szp. 323–324.

⁵¹ Otmar — św. opat i odnowiciel, „jakoby drugi założyciel klasztoru St. Gallen”. Do IX w. w dokumentach nazywany Audemarus lub Automarus. W 720 r. mianowany przez Karola Martella opatem St. Gallen. Zasłynął jako gorliwy odnowiciel tego klasztoru; por. *Otmar*, PEK 29–30, s. 274–275.

⁵² SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 34.

⁵³ HARPER, *dz. cyt.*, s. 161.

⁵⁴ W klasztorze w Cluny była odprawiana w tym dniu specjalna msza dla ubogich, zw. *Missa Pauperum*, podczas której biedni zamiast Eucharystii otrzymywali chleb błogosławiony — *oblatae non consecratae*; (...) *quia temerarium esset, ut ita indiscrete communicare premitterentur, quorum conscientia nescitur*; tamże, s. 45.

⁵⁵ (...) *per totam aestatem, quoties est dies jejunii, fit mandatum post prandium tribus pauperibus et quicumque mandatum trium pauperum perdidit* (...); cyt. za LECLERCQ, *Lavement*, DACL 8, szp. 2008.

⁵⁶ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 48; szerzej na ten temat pisze U. BERLIÈRE, *Le Mandatum du Jeudi Saint*, „Revue liturgique et monastique” 5 (1920), s. 134–139.

⁵⁷ Tamże, s. 35.

⁵⁸ Tamże, s. 50.

⁵⁹ J 12, 1–9.

⁶⁰ Łk 7, 36–50.

⁶¹ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 50.

Obok *mandatum pauperum*, w klasztorach praktykowano wspomniane wyżej *mandatum fratrum*. Począwszy od V w. w społecznościach zakonnych pielęgnowano zwyczaj, zgodnie z którym raz w tygodniu odbywało się wspólne mycie nóg braci⁶². Zawsze jednak odbywało się ono po *mandatum* ubogich, nie odwrotnie⁶³. O ile pierwsze miało miejsce w obrębie klasztoru, to drugie — dla mnichów — odbywało się w kapitularku⁶⁴. W Wielkim Tygodniu ceremonia ta otrzymywała szczególne znaczenie. Obrzęd mycia stóp odbywał się w Wielki Czwartek na pamiątkę umycia nóg apostołom w czasie Ostatniej Wieczerzy. W związku z tym rytuał przybierał charakter bardziej uroczysty. W większości klasztorów towarzyszyło tej ceremonii śpiewanie hymnu *Tellus et aethra iubilent, in magna Coena principis*⁶⁵. Cały ryt charakteryzował się bardzo bogatą i niezwykle uroczystą oprawą. Kończył się zejściem procesjonalnym wszystkich mnichów do refektarza⁶⁶, gdzie spożywano wieczerzę.

Od XIV w. czyniono starania, aby obydwa rodzaje *mandatum* połączyć w jeden obrzęd. W praktyce wyglądało to jednak różnie, bowiem nie wszystkie ośrodki były skłonne przyjąć takie rozwiązanie. Rozwój ten nie objął m.in. benedyktynów, którzy zachowali podwójne *mandatum*⁶⁷.

Należy zatem stwierdzić, iż *mandatum* niemal od samego początku było związane ze środowiskiem klasztornym. Monastery stały się także pierwszym miejscem praktykowania tego obrzędu w Wielki Czwartek. Zwyczaj ten utrzymał się jeszcze w średniowieczu. W niektórych zgromadzeniach benedyktyńskich praktykowało się go np. z okazji obłóczyn nowicjusza⁶⁸. Z czasem zaczął jednak zanikać na rzecz liturgii katedralnej Wielkiego Czwartku.

1.3. W liturgii Wielkiego Czwartku

Wydaje się, iż w nawiązaniu do zwyczajów klasztornych, począwszy od VII w. obrzęd mycia nóg w Wielki Czwartek został przyjęty do katedr⁶⁹. Zwyczaje monastyczne stały się wzorem dla kleru żyjącego przy kościołach katedralnych⁷⁰.

⁶² *In cena uero Domini mittant manus pro benedictione ad labandos (sic!) pedes abbatis et postea omnibus praepositis cum solacio fratrum. Incoando tamen abbas labet (sic!) simul et ostiariis ipse maior labet pedes, ut cum et ipsis humilem se in hoc obsequio praebet, digne omnibus in honorem exaltatior iudetur. Deinde praepositi omnibus in decada sua fratribus labent (sic!) pedes et tergant; cyt. za SCHÄFER, art. cyt., s. 70.*

⁶³ *Tamże*, s. 54.

⁶⁴ S. KOBIELUS, *Kapitulark*, EK 8, szp. 664–666.

⁶⁵ *Hymnus Flavii episcopi Cabilonensis; tamże*.

⁶⁶ *Refectorium*, w: A. JOUGAN (opr.), *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 575.

⁶⁷ *Tamże*, s. 51.

⁶⁸ *Novicius*, w: J. SONDEL (red.), *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001², s. 664.

⁶⁹ ROUILLARD, *art. cyt.*, s. 96.

⁷⁰ W literaturze przedmiotu można spotkać również takie hipotezy, według których zwyczaj biskupiego *mandatum* nie musiał zostać zaczerpnięty z klasztorów. Jego nazwa może sugerować, iż mógł się on

Do VII w. nie posiadamy żadnej wzmianki o liturgicznym obrzędzie *mandatum*. W Jerozolimie, zgodnie z relacją Egerii⁷¹, na początku V w. sprawowano mszę św. w Wielki Czwartek dwukrotnie: na zakończenie wielkiego postu i na pamiątkę ustanowienia Eucharystii⁷². Jej sprawozdanie o przebiegu Wielkiego Tygodnia nie podaje, jak już wspomniano, jakiegokolwiek wiadomości o ceremonii umycia nóg w Wielki Czwartek⁷³. Nie wzmiankuje o tym także Jan Chryzostom (zm. 407) i św. Augustyn (zm. 430). Gdyby Kościół w Afryce na przełomie IV i V w. praktykował obrzęd liturgiczny mycia stóp, z pewnością Augustyn zaświadczyłby o tym⁷⁴.

Można zatem przypuszczać, iż pozostałe kościoły także nie znały tego zwyczaju⁷⁵.

Pierwsza informacja o liturgicznym obrzędzie mycia nóg w Wielki Czwartek — podobnie jak w liturgii chrzcielnej — pochodzi z Hiszpanii, z końca VII w. Zaświadcza o tym III kanon XVII Synodu w Toledo z 694 r.⁷⁶ Synod przypominał, iż mycie nóg w Wielki Czwartek jest zwyczajem starożytnym. Wskazuje także, że przyczyną jego upadku było zaniedbanie ze strony pasterzy Kościoła⁷⁷. Nie znamy jednakże wcześniejszego świadectwa liturgicznego praktykowania tego aktu⁷⁸. Niewątpliwie ceremoniał ten był faktycznie dużo starszy, gdyż synod poleca jego odnowienie⁷⁹. Ojcowie synodu usilnie wezwali do wprowadzenia w życie tej ceremonii. Na duchownych, którzy opuszczaliby mycie nóg w Wielki Czwartek, synod nakładał karę

zrodzić z chęci wczucia się w przeżycia samego Chrystusa — *sentire quod et in Christo Jesu*; S.M. RENATA, *Vivere cum Ecclesia*, Kraków 1958, s. 289.

⁷¹ Eteria, właściwe imię Egeria, była pątniczką, autorką opisu pielgrzymki do miejsc świętych, związanych z wydarzeniami biblijnymi Starego i Nowego Testamentu, a także liturgii jerozolimskiej z końca IV w. W II części dzieła *Itinerarium Egeriae* zamieszcza szczegółowy opis nabożeństw liturgicznych w Jerozolimie w dni powszednie, niedziele i święta (Epifania, Ofiarowanie Pańskie, Wielkanoc, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego) oraz praktykę postów w Wielkim Tygodniu; por. M. STAROWIEYSKI, *Eteria*, EK 4, szp. 1161–1162.

⁷² M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, tł. L. Balter (Amateca. Podręczniki Teologii Katolickiej 10), Poznań 1999, s. 643.

⁷³ LECLERCQ, DACL 10, szp. 1388; zob. też SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 18.

⁷⁴ *Tamże*.

⁷⁵ *Tamże*.

⁷⁶ (...) *si Dominus Redemptorque noster discipulorum non dedignatus est ablutione aquae abluere pedes, protestante evangelista, (...) cur non pia actione exhibitione sanctae operationis exemplo, partim desidia, partim consuetudine, in quibusdam ecclesiis in coena Domini ablutione pedes fratrum a sacerdotibus non lavantur, nihil aliud obtendes, nisi solam traditionis consuetudinem*; LECLERCQ, DACL 10, szp. 1388; zob. też A.P. SCHMIDT (red.), *Hebdomada Sancta* (dalej: HSan) t. II, Romae 1957, s. 767–768; J. MICHALAK, *Zarys liturgiki*, Płock 1939, s. 199; L. EISENHOFER, *Handbuch der Katholischen Liturgik*, t. I, Freiburg 1941–1942, s. 523; M. RIGHETTI, *Manuale di storia liturgica*, t. II, Milano 1955, s. 169; G. CAVAGNOLI, *La Lavanda dei piedi: Misterio di agape e rito di koinonia*, w: A. CATELLA (red.), *Celebrare l'unità del Triduo Pasquale*, t. I, Torino 1994, s. 167; F.L. CROSS, *Pedilavium*, ODCC, s. 1247; R. SHERR, *Maundy music*, NGrove 11, s. 841; SIRBONI, *dz. cyt.*, s. 78–79.

⁷⁷ MALVY, *art. cyt.*, szp. 25.

⁷⁸ *Tamże*.

⁷⁹ O'SHEA, *Mandatum*, NCE 9, s. 146.

ekskomuniki⁸⁰ na okres dwóch miesięcy⁸¹. Karze podlegali także ci, którzy w tym dniu nie pozwalali umywać sobie stóp⁸².

Mandatum jako osobna czynność liturgiczna pojawiło się również na terenie Galii⁸³. W IX w. zna je Amalary z Metz (zm. ok. 850)⁸⁴. Jego zdaniem wzięło ono swój początek z *Ordo romanus vulgatus*⁸⁵ — księgi podającej porządek nabożeństw z uwzględnieniem ceremonii⁸⁶.

W liturgii wschodniej świadectwo liturgicznego praktykowania tego obrzędu znane jest w poł. VIII w.⁸⁷

W VIII w. *mandatum* liturgiczne występuje także w Anglii. Spotykamy je ok. 735 r. u bpa Pehthelma z Withorn⁸⁸ i ok. 745 r. u abpa Ekbertha z Yorku⁸⁹

Powszechnie rytuał liturgicznego mycia nóg w dniu Wielkiego Czwartku utrwalił się od IX w. Nie wszędzie jednak od razu był przyjmowany i wprowadzany do liturgii Kościoła⁹⁰

Wśród specjalistów brakuje zgodności odnośnie do wprowadzenia tego ceremoniału w Rzymie. Według *Ordo romanus* z VII w., opublikowanego przez Chavasse, papież umywał nogi swoim podwładnym⁹¹. Z kolei Schäfer nie podaje śladu *mandatum* w Rzymie przed końcem X w., ponieważ nie zna on jednak *Ordo* rzymskiego na Ostatnią Wieczerną z VII w. opublikowanego przez Chavasse⁹². To stosunkowo stare świadectwo wydaje się być ważne. Prowadzi ono bowiem do pytania, czy Schäfer miał rację, by w *mandatum* biskupim widzieć jedynie zapożyczenie praktyki klasztornej. Nie można zatem wykluczyć również takiej możliwości, że obrzęd był

⁸⁰ J. KRUKOWSKI, *Ekskomunika*, EK 4, szp. 804–806.

⁸¹ ROUILLARD, *art. cyt.*, s. 96.

⁸² „Synod toletański 17 wyłączał od komunji nie chcących umywać nóg, albo nie dających je w ten dzień umywać”; por. EKOść 13, s. 362; M. NOWODWORSKI, *Ablucje*, EKOść 1, s. 20.

⁸³ BOGUNIEWSKI, *dz. cyt.*, s. 61.

⁸⁴ *Liber officialis*, I. 12. 1 dicit: *Lavantur pedes fratrum et pavimenta ecclesiae*, HSan 2, s. 768.

⁸⁵ *Pontifex (...) facit mandatum duodecim subdiaconorum*; EISENHOFER, *dz. cyt.*, s. 523.

⁸⁶ *Ordo romanus vulgatus* — księga zawierająca starożytny porządek nabożeństw i ceremonii. Wydawany był 16 razy od VII do XIV w., uwzględniając zmiany liturgiczne wprowadzone przez Kościół rzymski. Pierwsze *Ordo* ułożone zostało za Grzegorza VII pod nazwą *Vulgatus*. *Ordo* podaje dokładne opisy wszystkich czynności kościelnych. Ostatnie wydanie pochodzi z 1398 r. Odtąd zbiory przepisów liturgicznych noszą nazwę ceremoniałów i rytuałów; por. *Ordo romanus vulgatus*, PEK 29–30, s. 233–234.

⁸⁷ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 71.

⁸⁸ *Praeterea parva munuscula pro indicio caritatis vobis direximus, id est corporale pallium albis stigmatibus variatum, et villosam ad tergendos pedes servorum Dei*; cyt. za SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 73.

⁸⁹ *Interea ad indicium caritatis fraternitati tuae direxi (...) corporale pallium, et villosam unam ad tergendos pedes, cum laveris, servorum Dei; tamże.*

⁹⁰ LECLERCQ, DACL 10, szp. 1388.

⁹¹ *Pontifex suis cubiculariis pedes lavat, et unusquisque clericorum in domo sua*; zob. A. CHAVASSE, *A Rome, le Jeudi Saint, au VII siècle, d'après un vieil Ordo*, RHE 50 (1955), s. 28.

⁹² GY, *art. cyt.*, s. 51.

bezpośrednim naśladowaniem gestu samego Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy. Większość badaczy jest jednak zdania, iż rytuał ten znalazł się w liturgii rzymskiej dopiero w XII w.⁹³ Było to *mandatum* kraju Franków i polegało, według legendy papieża Grzegorza Wielkiego, na myciu stóp 13 biednym⁹⁴. Zdaniem innych historyków liturgii, obrzęd ten w Rzymie pojawił się w XI w. i miał miejsce pod koniec mszy św. w Wielki Czwartek⁹⁵

Z początkiem XII w. dokonał się bardzo ważny krok. Mycie nóg zostało oficjalnie włączone do obrzędów Wielkiego Czwartku⁹⁶. Tak pozostało przez prawie 400 lat, kiedy nastąpił drugi równie ważny etap: według przykładu innych Kościołów, także w Rzymie *mandatum* zostało ubogacone modlitwą i śpiewem⁹⁷. Do liturgii papieskiej przyjął je papież Mikołaj III (1277–1280)⁹⁸

Śledząc dzieje liturgii dostrzegamy, że ulegała ona ciągłym przemianom. Z biegiem czasu zaczęła przybierać nowe formy. Mimo iż podczas obrad Soboru Trydenckiego omawiano przede wszystkim kwestie doktrynalne, to jednak ojcowie soboru mieli na uwadze także sprawy ujednoczenia liturgii. Zajęli się tym szczególnie dwaj papieże potrydenccy: Pius V (1565–1572), wydając brewiarz (1568) i mszał rzymski (1570), który podał ujednoczoną liturgię *Triduum Sacrum*⁹⁹, oraz Klemens VIII (1592–1605), za czasów którego wydano pontyfikał (1596)¹⁰⁰.

Zakończeniem rozwoju ceremonii *mandatum* było wprowadzenie do powszechnego użytku rzymskich ksiąg liturgicznych¹⁰¹. W 1600 r. ukazało się oficjalne wydanie *Ceremoniale Episcoporum*, w którym zostały uwzględnione tradycje różnych Kościołów¹⁰². Księga zawiera istniejący wcześniej rytuał *mandatum*. W 1955 r. nas-

⁹³ Tak datują ten obrzęd m.in.: BOGUNIEWSKI, *dz. cyt.*, s. 61; T. SINKA, *Zarys liturgiki*, Kraków 1997, s. 130; PAWLAK, *dz. cyt.*, s. 363; W. SCHENK, *Rok liturgiczny*, w: F. BLACHNICKI (red.), *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, s. 449; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 66; KUNZLER, *dz. cyt.*, s. 644.

⁹⁴ P. JOUNEL, *Le nouvel ordo de la Semaine Sainte*, LMD 45 (1956), s. 28; szerzej na ten temat zob. *Kronika kościelna*, PKat 19 (1867), s. 303.

⁹⁵ O'SHEA, *Mandatum*, NCE 9, s. 146.

⁹⁶ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 91.

⁹⁷ *Tamże*.

⁹⁸ PAWLAK, *dz. cyt.*, s. 363; Należy dodać, że Mikołaj III przyjął dla kaplicy papieskiej księgi franciszkańskie zawierające chorał gregoriański (1278). Z tego też względu, jak się później okaże, obrzęd ten do liturgii diecezjalnej przeszczepili prawdopodobnie franciszkanie.

⁹⁹ *Mszał potrydencki przewidywał mycie nóg po mszy św. i do reformy w 1955 r. było ono zarezerwowane dla biskupów i opatów; zob. MRT, s. 165; zob. też Z. WIT, *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: W. SCHENK (red.), *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. III, Lublin 1980, s. 212–213.*

¹⁰⁰ G. JANULEK, *Śpiewy procesji wielkanocnej przed sumą zachowane w Graduałach Piotrkowskich*, Lublin 1993, s. 19–20 (mps w BKUL).

¹⁰¹ SCHÄFER, *art. cyt.*, s. 89.

¹⁰² (...) *ideo relinquetur hoc faciendum juxta consuetudinem Ecclesiarum, vel arbitro Episcopi, si maluerit pauperibus lavare, etiam in locis, ubi sit consuetudo lavandi Canonicis; videtur enim eo pacto maiorem humilitatem et charitatem praeferre, quam lavare pedes Canonicis; cyt. za SCHÄFER, art. cyt., s. 98.*

taąpiło odnowienie obrzędów Wielkiego Tygodnia. Papież Pius XII (1939–1958) za-
twierdził nowy porządek i polecił wydać go dekretem *Maxima redemptionis nostrae
mysteria* z dnia 16 listopada 1955 r.¹⁰³ Odtąd liturgia dni Wielkiego Tygodnia po-
wróciła „na szczyt wydarzeń roku kościelnego”¹⁰⁴. We wspomnianym dekreście wy-
rażono również — po raz pierwszy — ubolewanie, iż pod koniec średniowiecza
przeniesiono obrzędy liturgiczne Wielkiego Tygodnia na godziny poranne. Doku-
ment przywraca im należyte miejsce i czas, tzn. takie, jakie miał on w czasach sta-
rożytnych i średniowiecznych — w godzinach wieczornych, pomiędzy godz. 17.00
a 20.00¹⁰⁵. W uwagach odnośnie do Wielkiego Czwartku znajduje się wskazanie do
obrzędu *mandatum*. Zgodnie z nim winno być ono wykonywane po homilii, jednak
tylko tam, gdzie przemawiają za tym względy duszpasterskie¹⁰⁶. O ile przed reformą
ceremoniał był zarezerwowany dla biskupów i opatów, to obecnie może mieć miej-
sce we wszystkich wspólnotach parafialnych¹⁰⁷. List *Paschalis sollemnitatis* z 1988 r.
sugeruje, aby dodatkowo przy tym obrzędzie urządzać procesję z darami dla najbar-
dziej ubogich i potrzebujących, które zebrano w Wielkim Poście¹⁰⁸. Wydaje się być
to nawiązaniem do pierwotnych zwyczajów klasztornych, kiedy to ubodzy otrzymy-
wali jałmużnę.

Podsumowując dotychczasowe badania należy zauważyć, iż obrzęd umycia nóg
przeszedł długą i bogatą ewolucję, zanim na trwałe wpisał się w obchody Wielkiego
Czwartku. Ze zwykłych codziennych obmyć znalazł najpierw miejsce w liturgii
chrzcielnej, gdzie był praktykowany po opuszczeniu źródła chrzcielnego. W środo-
wisku klasztornym uzyskał właściwy kształt i bogatą oprawę liturgiczną. Ostateczne
miejsce znalazł w liturgii katedralnej Wielkiego Czwartku, być może za sprawą bis-
kupów odwiedzających w tamtym czasie wspólnoty zakonne. Zatem droga *manda-
tum* do liturgii diecezjalnej wiodła najprawdopodobniej poprzez zakony.

2. *Mandatum* na ziemiach polskich

Dzieje wielkoczwartkowego obrzędu *mandatum* nie zostały jak dotąd w pełni
historycznie ujęte na terenie Polski. Do istotnych przyczyn należy zaliczyć nade
wszystko niekompletne źródła, zdewastowane zabytki i zbyt lapidarne wzmianki.
To wszystko powoduje brak pełnej wiedzy o losach tej ceremonii.

¹⁰³ A. KRZYSTEK, *Generalna reforma liturgiczna Piusa XII*, Szczecin 2000, s. 136.

¹⁰⁴ *Tamże*.

¹⁰⁵ Zob. *Wielki Tydzień. Z Dekretu Św. Kongregacji Obrzędów wprowadzającego nową liturgię Wiel-
kiego Tygodnia*, w: *Nowa liturgia Wielkiego Tygodnia. Wyciąg z Mszału Rzymskiego na co dzień o. Le-
febvre*, Tyniec–Bruges 1957, s. 416–417.

¹⁰⁶ *Tamże*, s. 137–139; zob. SIRBONI, *dz. cyt.*, s. 79.

¹⁰⁷ NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 66.

¹⁰⁸ BOGUNIEWSKI, *dz. cyt.*, s. 62.

Pojawienie się tego obrzędu na naszym terytorium związane było niewątpliwie z przybyciem zakonników. Pierwsi bracia benedyktyńscy przybyli do Krakowa w latach czterdziestych XI w.¹⁰⁹ Niewątpliwie za ich przyczyną nastąpił rozwój życia religijnego i liturgicznego, m.in. śpiew liturgii mszalnej i oficjum brewiarzowego w tamtejszej katedrze. Pośród wielu zapoczątkowanych obrzędów znajdujemy także krótką informację o odprawianym tam *mandatum*: „Po skończonej mszy św. wielkoczwartkowej następowało natomiast słynne *mandatum*”¹¹⁰

Kolejne informacje znajdujemy w najstarszych rękopisach franciszkańskich. Pontyfikał krakowski stanowi, jak dotąd, jedyne pewne źródło praktykowania tego obrzędu w Polsce na przełomie XII i XIII w.¹¹¹ Opis tego rytuału został zamieszczony w *Liber ordinalis*¹¹². Pontyfikał wskazuje tylko trzy śpiewy podczas mycia stóp i poleca wykonywanie antyfon przynależących do *mandatum*¹¹³. Jednakże zamieszczone tam wiadomości sugerują o niewielkiej popularności tej ceremonii w XIII w.

Żadnego śladu omawianego obrzędu nie podają rękopisy cysterskie. Nie informują o nim także mszały i graduły z XIII w.¹¹⁴

Obrzęd *mandatum* znajdujemy w czternastowiecznym *Liber ordinarius* u bożogrobców¹¹⁵ w Nysie¹¹⁶. Ceremonia ta była niezwykle uroczysta i polegała na myciu stóp wybranym biednym duchownym lub świeckim. *Mandatum* biednych odbywało się w kościele. Po zakończeniu liturgii zapraszano ubogich do refektarza na wspólny posiłek, w czasie którego otrzymywali dary¹¹⁷. Osobnym obrzędem było mycie stóp zakonnikom¹¹⁸. Odbywało się ono w kapitułarzu i przybierało uroczysty charakter¹¹⁹

¹⁰⁹ J. PIKULIK, *Graduał tyński MS. B. s. z Biblioteki Narodowej w Warszawie*, w: J. PIKULIK (red.), *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*, t. IX, Warszawa 1988, s. 139–189.

¹¹⁰ Kopista oznaczył tę część liturgii następująco: *Ad Mandatum fratrum antiphonae*; tamże, s. 172.

¹¹¹ H. CEMPURA, *Franciszkańskie mandatum w średniowiecznych rękopisach w Polsce*, MMAe 3, s. 116.

¹¹² Tamże, s. 115.

¹¹³ J. LEWAŃSKI, *Liturgiczne łacińskie dramatyzacje Wielkiego Tygodnia XI–XVI w.*, Lublin 1999, s. 48.

¹¹⁴ CEMPURA, dz. cyt., s. 116.

¹¹⁵ Bożogrobcy — zakonnicy podwójnego krzyża, *Fratres Cruciferi Dominici Sepulchri Hierosolymitani*. Przypuszcza się, iż powstał w wyniku reformistycznego ruchu kanonickiego oraz idei krucjat i związanych z nimi zakonów rycerskich. Po zdobyciu przez krzyżowców Jerozolimy w 1099 r. przy sanktuarium Grobu Chrystusa powstała grupa kanoników prowadzących życie wspólne. Pierwotnie było to zgrupowanie duchownych i rycerzy, których celem było sprawowanie kultu w świątyni Grobu Chrystusa. W ich duchowości dominował kult męki Pańskiej i grobu Chrystusa. Szczególnie bogatą oprawę nadawali pamiętce męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa; por. J. DUCHNIEWSKI, *Bożogrobcy*, EK 2, szp. 877–879.

¹¹⁶ F. WOLNIK, *Charakterystyczne cechy średniowiecznej liturgii (nyskich) Bożogrobców*, „Liturgia Sacra” 7 (2001), nr 2, s. 244–246.

¹¹⁷ „Wśród rozdawanych przez nyskich bożogrobców darów były buty i spodnie”; tamże, s. 246.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Tamże.

Dalsze badania nad rozwojem tego obrzędu w Polsce prowadzą do Wrocławia. Znajdujemy tam wzmiankę o praktykowaniu *mandatum* w XV w.¹²⁰ Pierwotnie obrzęd ten miał miejsce w jednej z bocznych kaplic katedry¹²¹, prawdopodobnie w kaplicy Najświętszego Sakramentu. W XVI w. tę ceremonię przeniesiono do nawy katedry¹²². Przed myciem nóg wygłaszano do zgromadzonego ludu kazanie, w którym wzywano do pokuty i pobożnego życia¹²³. Obrzędowi umycia nóg towarzyszył śpiew antyfon: *Caena facta, Postquam surrexit Dominus a caena, Mandatum novum* oraz *Vos vocatis me*, a także rozdawanie poświęconych chlebów, napojów i innych artykułów spożywczych¹²⁴. Brak jest jednak jakichkolwiek informacji, aby zwyczaj *mandatum* był powtarzany w kościołach parafialnych na terenie diecezji¹²⁵.

W XV w. obrzęd znany był także w Poznaniu. Ceremonia miała miejsce w prezbiterium i przewodniczył jej biskup¹²⁶.

Na podstawie przedstawionego tu niezbyt bogatego materiału historycznego trudno definitywnie stwierdzić, iż w ciągu wieków nie znano i nie praktykowano tego obrzędu w Polsce. Należy jednak przypuszczać, że źródła rękopiśmienne z XIII w. są jedynymi kodeksami zawierającymi teksty i melodie rytuału, które zachowały oryginalną wersję ceremonii mycia nóg¹²⁷. Jednakże wpływ franciszkanów na popularność tego zwyczaju wśród kościołów diecezjalnych był niewielki, o czym może świadczyć zupełny jego brak w zachowanych manuskryptach z XIV i XV w.¹²⁸

3. *Mandatum* jako dramat liturgiczny

Dla kultury średniowiecza typowym zjawiskiem był dramat liturgiczny. Termin ten wprowadził do użytku powszechnego Coussemaker w 1860 r.¹²⁹ Pojęcie „dramat

¹²⁰ „W katedrze wrocławskiej ok. godz. 15.00. 3-krotnie z dwoma przerwami uderzał dzwon *ad mandatum*”; K. DOLA, *Liturgia Wielkiego Tygodnia w katedrze wrocławskiej w XV w.*, RTSO 7 (1979), s. 198–199.

¹²¹ Tzw. *chorus „ad mandatum”*; zob. H.J. SOBECZKO, *Liturgia katedry wrocławskiej według przedtrydenckiego Liber Ordinarius z 1563 roku*, Opole 1993, s. 97.

¹²² *Tamże*.

¹²³ *Tamże*.

¹²⁴ „Zwyczaj rozdzielania darów był widocznie mocno zakorzeniony w katedrze, skoro w II połowie XVI wieku nie było jeszcze realizowane ustalenie z 1519 roku między kapitułą a biskupem, stwierdzające, iż zamiast rozdawania darów w chórze podczas *mandatum*, czemu towarzyszyły różne niestosowności, biskup powróci do pierwotnego zwyczaju goszczenia duchowieństwa katedralnego w swoim pałacu”; *tamże*, s. 97.

¹²⁵ DOLA, *art. cyt.*, s. 199.

¹²⁶ LEWAŃSKI, *dz. cyt.*, s. 54–55.

¹²⁷ Szczegółowej analizy gradualów franciszkańskich dokonał CEMPURA, *dz. cyt.*, s. 117–128.

¹²⁸ *Tamże*, s. 127.

¹²⁹ J. LEWAŃSKI, *Dramat liturgiczny*, w: M.R. MAYENOWA (red.), *Średniowieczne gatunki dramatyczno-teatralne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, z. 1, s. 20.

liturgiczny” odnosiło się nie tylko do obrzędów związanych ściśle z liturgią, ale do wszelkiego rodzaju widowisk o tematyce religijnej, śpiewanych w języku łacińskim. Dzięki temu w sposób wyraźny została zaznaczona granica między dramatem liturgicznym a misterium religijnym, pisanym w języku ludowym¹³⁰. Dramat liturgiczny stał się przedmiotem badań specjalistów wielu dziedzin naukowych. Tematem dramatów były oficja i obrzędy prezentujące wydarzenia biblijne. Za podstawową cechę dramatyzacji uważano imitowanie osób, wydarzeń lub pojęć¹³¹. Czasem wykorzystywano również fragmenty homilii i legend, które nie należały do kanonu mszy¹³². Przypuszcza się, iż dramaty były „odgrywane prawdopodobnie tylko raz w roku, w dniu, do którego liturgii należały”¹³³

Teksty dramatów zapożyczano z liturgii mszalnej i brewiarzowej¹³⁴. Były one w całości śpiewane, przeważnie w języku łacińskim¹³⁵. Stosowanie języka narodowego należało do rzadkości¹³⁶.

Od samego początku dramat religijny wiązał się bardzo mocno z okresem wielkanocnym¹³⁷. Fundamentem prawie wszystkich łacińskich dramatów i misteriów był dialogowany trop wielkanocny *Quem quaeritis*¹³⁸. Liturgia tego okresu, z uwagi na jej dramatyczny charakter, stanowiła doskonały grunt dla inscenizacji misteriów Wielkiego Tygodnia¹³⁹. Rozwój dramatu liturgicznego był wynikiem rozrastania się obrzędów liturgicznych i pozaliturgicznych, które swoją tematyką wiązały się z wydarzeniami Wielkiego Tygodnia¹⁴⁰, wyrażając fundamentalne treści wiary chrześcijańskiej¹⁴¹.

Jego celem było „przypomnienie, objaśnienie przebiegu i utrwalenie w świadomości widza wybranych wydarzeń z Biblii”¹⁴². Starał się bowiem prawdy wiary chrześcijańskiej przedstawić w sposób najbardziej obrazowy, dostosowując język pojęć i symboli do mentalności ówczesnego człowieka. Dramatyzacje były swego rodzaju pomostem zbliżającym wiernych do bardziej świadomego i głębszego pojmowania Tajemnicy. Uczestnicy tego rodzaju „spektakli” niejednokrotnie odnajdywali

¹³⁰ M. PIRÓG, *Śpiewy procesji do Bożego Grobu w polskich drukach liturgiczno-muzycznych po Soborze Trydenckim*, Lublin 1998, s. 17 (mps w BKUL).

¹³¹ *Tamże*.

¹³² *Tamże*.

¹³³ *Tamże*.

¹³⁴ J. LEWAŃSKI, *Dramaty staropolskie*, t. I, Warszawa 1959, s. 12.

¹³⁵ HARPER, *dz. cyt.*, s. 155.

¹³⁶ PIRÓG, *dz. cyt.*, s. 22.

¹³⁷ T. MACIEJEWSKI, *Mandatium z Graduału sandomierskiego*, Muz 4 (1971), s. 86–87.

¹³⁸ W. LIPHARDT, *Liturgische Dramen*, MGG 8, Kassel–Basel 1960, szp. 1011.

¹³⁹ B. BARTKOWSKI, *Śpiewy procesji palmowej w polskich rękopisach liturgicznych (XIII–XVIII w.)*, Lublin 1970, s. 2 (mps w BKUL).

¹⁴⁰ MACIEJEWSKI, *art. cyt.*, s. 86.

¹⁴¹ J. LEWAŃSKI, *Tajemnica ofiary i odkupienia w średniowiecznym polskim teatrze liturgicznym*, w: J. SŁAWIŃSKA (red.), *Dramat i teatr religijny w Polsce*, Lublin 1991, s. 7–32.

¹⁴² LEWAŃSKI, *Dramat liturgiczny*, s. 24.

dla siebie wzorce postępowania i odpowiedzi na trudne pytania¹⁴³. Kościół próbował w taki właśnie sposób ożywić przekaz ewangeliczny. Ponadto dramaty liturgiczne zaspokajały potrzebę świętowania średniowiecznego człowieka, a często także bywały manifestacją jego wiary¹⁴⁴. Wszystkie znane i uprawiane rodzaje dramatyzacji były dziełami o wysokich walorach artystycznych. Narosły one wokół podstawowego kanonu obrzędów jako naturalna potrzeba uzupełniania sztuką przeżyć religijnych.

Mając na uwadze religijne zbudowanie uczestników obrzędu, nadawano widowisku głębszy sens moralizatorski, którego konstrukcja opierała się na zasadach modnej w średniowieczu estetyki alegorycznej¹⁴⁵

Nie wszystkie jednak zjawiska mieściły się w obrębie konwencji liturgicznej. Ciągły rozwój dramatów doprowadził ostatecznie do wyeliminowania ich w XVI w. z liturgii Kościoła.

Miejscem powstania dramatu liturgicznego była Europa Zachodnia. Po raz pierwszy spotykamy go w X w. we Francji, skąd w niedługim czasie przedostał się do Niemiec, Anglii i innych krajów kultury chrześcijańskiej¹⁴⁶. Na ziemiach polskich pierwsze ślady notuje się na przełomie XII i XIII w. Obrzęd istniał przez cały XIV, XV i XVI w., a w niektórych ośrodkach przetrwał do XVIII w.¹⁴⁷

Miejscem powstawania dramatów religijnych w Polsce były zazwyczaj środowiska klasztorne lub kościoły katedralne o wielowiekowych tradycjach, skupiających duchownych, artystów i ludzi nauki. Tam powstawały „bardziej rozczłonkowane i bogatsze” widowiska religijne¹⁴⁸

Spośród wielu tematów, które wykorzystywano do dramatyzacji liturgicznych, wielkoczwartkowy obrzęd umycia nóg zajmuje właściwie miejsce marginesowe. Treść całego obrzędu skupiona jest na obszernym przedstawieniu najważniejszej wartości Kościoła, jaką jest miłość, *caritas et dilectio, amor*¹⁴⁹

Na ziemiach polskich *mandatum* było przedstawiane tylko w niektórych kościołach jako dramatyzacja. Potwierdzeniem tego są niezbyt liczne zapisy tego ceremo-

¹⁴³ B. FURMANOWICZ, *Śpiewy gregoriańskie podczas procesji Bożego Ciała na ziemiach polskich od Tridentinum do Vaticanum II*, Lublin 1997, s. 21 (mps w BKUL).

¹⁴⁴ J. SMOSARSKI, *Religijne widowiska parateatralne w Polsce XVII wieku. Kilka przykładów*, w: J. SŁAWIŃSKA (red.), *Dramat i teatr sakralny*, Lublin 1988, s. 107–122.

¹⁴⁵ Cyt. za MODZELEWSKI, *dz. cyt.*, s. 61.

¹⁴⁶ J.M. CHOMIŃSKI, K. WILKOWSKA-CHOMIŃSKA, *Historia muzyki polskiej*, cz. I, Kraków 1995, s. 42–45; zob. też Z. MODZELEWSKI, *Estetyka średniowiecznego dramatu liturgicznego (Cykl Wielkiego Tygodnia w Polsce)*, RH 12 (1964), z. 1, s. 6.

¹⁴⁷ „O rozwoju dramatu liturgicznego jesteśmy dość dobrze poinformowani dzięki badaniom S. Windakiewicza, Z. Modzelewskiego i przede wszystkim J. Lewańskiego. Ogłosił on najwięcej tekstów, przeprowadzając systematykę dramatów liturgicznych. Badania te uzupełnili B. Bartkowski i L. Cempura, którzy podjęli pewne kwestie szczegółowe związane z rodzajami dramatu”; cyt. za CHOMIŃSKI, WILKOWSKA-CHOMIŃSKA, *dz. cyt.*, s. 42.

¹⁴⁸ *Tamże*, s. 98; zob. też HARPER, *dz. cyt.*, s. 156.

¹⁴⁹ LEWAŃSKI, *Liturgiczne łacińskie dramatyzacje*, s. 47.

niału¹⁵⁰. Najstarszy zapis *mandatum* znajdujemy w *Pontificale romano-germanicum*, zredagowanym w X w. w opactwie St. Alban w Moguncji¹⁵¹. W XI w. został on spisany dla potrzeb katedry krakowskiej¹⁵². Pontyfikał krakowski stanowi jedyne świadectwo praktykowania tej ceremonii w Polsce w XII bądź XIII w.¹⁵³ Miejszem obrzędu była wówczas katedra biskupia lub dwór książęcy. Na podstawie wielu analiz niektórzy badacze przyjmują hipotezę o polskim pochodzeniu dyspozycji tego obrzędu¹⁵⁴. Należy przypuszczać, iż rękopisy franciszkańskie z XIII w. są jedynymi kodeksami zawierającymi teksty i melodie ceremonii umycia nóg¹⁵⁵. W kolejnych wiekach *mandatum* franciszkańskie pojawiało się sporadycznie. Znana jest tylko jedna redakcja z 1522 r.¹⁵⁶

Mandatum było bezpośrednio związane z kultem, co oznaczało, że było wykonywane podczas liturgii¹⁵⁷. Realizacja całego obrzędu sprowadzała się do wejścia procesjonalnego pewnej grupy osób przedstawiających apostołów, jedzenia chleba, picia wina i umywania nóg. Ta ostatnia czynność wywoływała zawsze sensację u wiernych, szczególnie kiedy ceremonię mycia stóp wykonywał opat albo biskup¹⁵⁸.

Miejszem inscenizacji był kościół. Sam przebieg obrzędu miał miejsce w prezbiterium¹⁵⁹ i składał się z dwóch zasadniczych scen: odczytania fragmentu Ewangelii relacjonującego opis Ostatniej Wieczerzy i mycia nóg wszystkim kanonikom¹⁶⁰.

¹⁵⁰ *Tamże*.

¹⁵¹ *Tamże*, s. 48.

¹⁵² *Tamże*.

¹⁵³ CEMPURA, *dz. cyt.*, s. 116.

¹⁵⁴ „Mimo że nie spotykamy potwierdzenia w innych źródłach względnie naśladownictwa w późniejszych rękopisach, przyjąć można hipotezę o polskim pochodzeniu dyspozycji tego obrzędu, zanotowanego w omawianym rękopisie. (...) *Ordinarius Pontificalis Antiquus* z XII w. (Wrocław, Bibl. Kapitułna, sygn. Ms. 149), znany też pod nazwą *Benedictionale wrocławskie*, najbardziej zbliżony pod względem notacji i tekstów liturgicznych do *Pontyfikału krakowskiego*, nie posiada również formularza *mandatum*. Śladu tej ceremonii nie znajdujemy w żadnym z rękopisów cysterskich. Pomijają ją również wszystkie mszały i graduály z XIII w. i późniejsze. Brak też tekstów *mandatum* reprezentujących chorał diecezjalny w XIII w.”; cyt. za CEMPURA, *dz. cyt.*, s. 116–117.

¹⁵⁵ *Tamże*.

¹⁵⁶ J. LEWAŃSKI, *Dramat i teatr średniowiecza i renesansu w Polsce*, Warszawa 1981, s. 31.

¹⁵⁷ CEMPURA, *dz. cyt.*, s. 113.

¹⁵⁸ LEWAŃSKI, *Dramat i teatr średniowiecza*, s. 32.

¹⁵⁹ „Wszystkie opisy podkreślają solenność, rodzaj procesji, w czasie której wchodzi do prezbiterium uczestnicy Mandatum — poprzedzają ich dwaj akolici niosący świece, ministrant niosący kadzielnice i trybularz. W jednym wypadku wnosi się także uroczyste księgę i dzban z kubkami oraz chleby. (...) W procesjonalnym wejściu i w następnych czynnościach na pierwszym miejscu znajduje się duchowny najwyższy stopniem. Tak się też notuje: zasiądzie pleban lub senior, który Chrystusa przedstawia. (...) Umieszczano tam stół, wokół którego mogli zasiąść duchowni, przedstawiający apostołów. (...) Agenda poznańska przewiduje, że kanonicy mają przed sobą rodzaj stołów, Mszał krakowski informuje: *deinde sedentibus ad mensam* (wtedy siedzącym przy stole ...)”; *tamże*.

¹⁶⁰ W katedrach zalecano, aby subdiakon niósł miednicę, diakon dzban, a biskup ocierał nogi serwetą: *subdiaconus pelvem portet et sub pede cuiuslibet lavantis teneat, diaconus vero lavacrum te-*

Niekiedy jednak pomijano w katedrach czynność umycia nóg, a zastępowano ją umyciem rąk¹⁶¹. Całej ceremonii *mandatum* towarzyszyła antyfona *Mandatum novum do vobis ut diligatis invicem*¹⁶².

Ostatecznie dramatyzacja *mandatum* jawiła się jako przypomnienie wspólnego posiłku w wigilię Paschy żydowskiej oraz stanowiła rodzaj katechezy o cnocie pokory i akcie chrześcijańskiej miłości, wyrażonej w prostym geście umycia nóg. We wszystkich dostępnych nam zapisach *mandatum* zauważa się wyraźne ścieranie się obrzędów liturgicznych z teatralnością¹⁶³. Pomimo że ten akt był czyniony publicznie, to jednak charakteryzował się dużą kameralnością, co oddziaływało pouczająco na zgromadzony lud.

Obecnie obrzęd *mandatum* jest „okrojony do połowy”¹⁶⁴. Pierwsza część przedstawiała wieczerzę paschalną w Wieczerniku. „Odgrywano” wizualnie gromadzenie się Jezusa z uczniami przy stole, pomijając jednak moment ustanowienia Najświętszego Sakramentu¹⁶⁵. Ta część została jednak usunięta z liturgii w XVI w. Jak informują znawcy tematu, nie cieszyła się zbyt dużą popularnością¹⁶⁶. Podczas wielko-czwartkowej liturgii ma miejsce tylko druga jego część — sama ceremonia umycia nóg.

* * *

Przeprowadzone krótkie studium nad dziejami *mandatum* dowodzi, iż niemal od samego początku dziejów Kościoła obrzęd umywania nóg cieszył się szczególnym zainteresowaniem i był pielęgnowany jako żywa tradycja sięgająca swymi korzeniami świadectwa Ewangelii.

Charakterystyczne jest to, iż mycie stóp znane było i praktykowane od najdawniejszych czasów w różnych okolicznościach, jako szczególny akt służby wobec drugiego człowieka. Najprawdopodobniej właśnie dlatego ten czytelny dla wszystkich gest wybrał Chrystus i polecił go powtarzać.

Niewątpliwie największy rozwój tego obrzędu dokonał się w klasztorach. Przez długi czas był on wyłącznie przywilejem mnichów. Tam właśnie skrytalizowała się jego zasadnicza postać.

neat et similiter lavanti pedes sudat. Episcopus autem vel celebrans mappam tergat et osculetur; tamże s. 33.

¹⁶¹ Takich informacji dostarcza nam drukowany mszał krakowski, w którym czytamy: *Episcopus sive senior (...) preparent se ad lavandos pedes sive manus discipulorum suorum; tamże; zob. też T. MICHAŁOWSKA, Średniowiecze, Warszawa 2002, s. 670.*

¹⁶² LEWAŃSKI, *Dramat i teatr średniowiecza*, s. 34.

¹⁶³ MODZELEWSKI, *dz. cyt.*, s. 48.

¹⁶⁴ LEWAŃSKI, *Dramat liturgiczny*, s. 41.

¹⁶⁵ LEWAŃSKI, *Liturgiczne tacińskie dramatyzacje*, s. 48.

¹⁶⁶ LEWAŃSKI, *Dramat liturgiczny*, s. 41.

Mimo iż w Polsce — w przeciwieństwie do Zachodu — dzieje *mandatum* są mało znane, to jednak tradycja obmycia nóg w Wielki Czwartek przetrwała.

Dokonane badania nie wyczerpują, rzecz jasna, w pełni podjętego zagadnienia. Jednakże dociekania nad genezą i rozwojem *mandatum* potwierdziły, że obrzęd ten nie od razu znalazł się w liturgii Wielkiego Czwartku i nie w takim wydaniu, jakie mamy dzisiaj. Całe wieki trwała jego ewolucja, zanim przyjęło ono dzisiejszy kształt.